

Sygn. akt IX Ca 1220/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Bożena Charukiewicz (spr.)
Sędziowie:	SO Krystyna Skiepmo SO Dorota Ciepmek
Protokolant:	st. sekr. sąd. Agnieszka Najdrowska

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2018 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa H. K.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego w Lidzbarku Warmińskim z dnia 4 sierpnia 2017 r., sygn. akt I C 30/16,

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Krystyna Skiepmo Bożena Charukiewicz Dorota Ciepmek

Sygn. akt IX Ca 1220/17

UZASADNIENIE

Powódka H. K. wniosła o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 68000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowym za opóźnienie od dnia 3 sierpnia 2015 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu wskazała, że w dniu 22 kwietnia 2005 r. doszło do wypadku drogowego, w którym śmierć poniósł syn powódki - K. K.. Sprawca zdarzenia był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. W dniu 13 lipca 2015 r. powódka zgłosiła szkodę pozwanemu, który po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego przyznał jej 12.000 zł tytułem zadośćuczynienia. W ocenie powódki kwota ta nie jest adekwatna do rozmiaru jej cierpienia. K. K. był najmłodszym dzieckiem i jedynym synem powodów. Do chwili śmierci zamieszkiwał z rodzicami, był osobą pogodną i optymistyczną, a jednocześnie zaradną i pracowitą. Był jedynym członkiem rodziny, który wykonywał czynności

wymagające męskiej siły. Wspierał matkę w opiece nad siostrą. Powódka planowała, że syn przejmie gospodarstwo rolne, które w przeszłości należało do jej rodziców. Miała nadzieję, że syn zamieszka z nią. Powódka codziennie odwiedza grób syna.

Pozwany Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa.

W uzasadnieniu wskazał, że żądanie pozwu jest wygórowane w stosunku do doznanej i nieudowodnionej krzywdy. Ponadto dobra osobiste układają się w hierarchię, w której najwyżej usytuowanym jest życie i zdrowie ludzkie, a najsilniejszej ochronie powinna podlegać osoba bezpośrednio dotknięta ich naruszeniem. Nie może być więc akceptowalna sytuacja, w której podobnie jak te najwyżej cenione wartości, pozostające pod ochroną art. 445 § 1 k.c., będą w wymiarze finansowym kompensowane same tylko przeżycia psychiczne, będące następstwem śmierci osoby bliskiej. Zdaniem pozwanego Sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia w każdym przypadku wyrządzenia krzywdy naruszeniem dobra osobistego. Przesłanką naruszenia dobra osobistego jest naruszenie tak silnej więzi emocjonalnej, że prowadzi to do ponadstandardowego cierpienia, przekraczającego granice zwykłej reakcji w postaci żałoby. Powódka nie udowodniła, że śmierć syna zaburzyła jej życie rodzinne i społeczne, powodując trwale dysfunkcje w zakresie zdrowia psychicznego. Pozwany podniósł również zarzut przyczynienia się zmarłego do powstania szkody (K. K. nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa). Ubezpieczyciel wskazał też, że powódka i jej mąż otrzymali z tytułu śmierci syna stosowne odszkodowania w 2005 i 2006 r. Zdaniem pozwanego odsetki za opóźnienie powinny zostać zasądzone od momentu wyrokowania.

Wyrokiem z dnia 4 sierpnia 2017 r. Sąd Rejonowy w Lidzbarku Warmińskim zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki H. K. kwotę 58.000 zł tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi od dnia 13 sierpnia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty. Oddalił powództwo w pozostałym zakresie. Zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 8.007,62 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 22 kwietnia 2005 r. na skrzyżowaniu ulic (...) w L. B. S., kierując samochodem osobowym V. (...) o numerze rejestracyjny (...), wskutek niezachowania należytej ostrożności i niedostosowania prędkości do warunków na drodze, na łuku drogi w lewo utracił panowanie nad pojazdem i w poślizgu zjechał na pobocze, uderzając lewym bokiem w przydrożne drzewo. Pasażerem pojazdu był K. K., który zajmował miejsce na tylnym siedzeniu, pośrodku.

Poszkodowany doznał licznych obrażeń zewnętrznych i wewnętrznych, w tym rany ciętej okolicy czołowej lewej, rany ciętych i dartych policzka, krwiaka okularowego obustronnego, złamania łuski kości skroniowej lewej i prawej z krwiakiem nadtwardówkowym obustronnym, pęknięcia aorty i złamania żeber, które to obrażenia spowodowały jego śmierć na miejscu zdarzenia.

K. K. nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa. Nie miało to żadnego znaczenia w okolicznościach wypadku, w których poniósł on śmierć.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Lidzbarku Warmińskim z dnia 1 marca 2006 r. w sprawie II K 768/05 B. S. został uznany za winnego popełnienia przestępstwa z art. 177 § 2 k.k.

K. K. był jednym z trojga dzieci powódki. Urodził się w dniu (...), był najmłodszy z rodzeństwa. Do dnia śmierci poszkodowany mieszkał z rodzicami i siostrą. Ojciec i siostra byli niepełnosprawni, a zmarły wspólnie z matką opiekował się pozostałymi członkami rodziny. K. K. uczył się w szkole rolniczej. W wolnych chwilach pracował w gospodarstwie rolnym należącym wcześniej do rodziców powódki, a prowadzonym przez jej brata. K. K. pomagał w domu, był pracowity, zdolny. Wspólnie z rodzicami i siostrami spędzał święta, uroczystości.

Po otrzymaniu wiadomości o śmierci syna powódka otrzymała podane dożylnie środki uspokajające, trudno było nawiązać z nią kontakt, nie jadła, nie piła. Przez miesiąc H. K. korzystała z urlopu wypoczynkowego. Później wróciła

do pracy, obecnie jest na emeryturze. Powódka zażywała tabletki ziołowe, raz skorzystała z pomocy lekarza psychiatry. Poza tym nie leczyła się w związku ze śmiercią syna.

Samochód prowadzony przez B. S. był w dniu zdarzenia objęty ochroną ubezpieczeniową pozwanego w zakresie odpowiedzialności cywilnej.

Powódka otrzymała kwotę 6000 zł z umowy ubezpieczenia następstw nieszczęśliwych wypadków.

W dniu 7 czerwca 2005 r. H. K. zgłosiła szkodę pozwanemu, domagając się zapłaty kwoty 30.000 zł odszkodowania. Zakład ubezpieczeń wypłacił powódce 10.000 zł.

Wyrokiem z dnia 21 marca 2006 r. w sprawie X C 583/05 Sąd Rejonowy w Olsztynie zasądził od pozwanego na rzecz powódki 10.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 26 sierpnia 2005 r. do dnia zapłaty jako odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia jej sytuacji życiowej. W uzasadnieniu wyroku – jako okoliczności mające wpływ na wysokości przyznanej kwoty – Sąd przywołał między innymi utratę pomocy, w tym materialnej, w dalekiej przyszłości, pracowitość zmarłego, możliwość podjęcia przez niego pracy zarobkowej w przyszłości i wsparcia finansowego swoich rodziców. Sąd wskazał też, że wskutek śmierci syna nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powódki, została ona pozbawiona pomocy w sytuacjach życia codziennego. Zdaniem Sądu Rejonowego w Olsztynie powódka doznała niepowetowanej szkody moralnej, jednakże wynagrodzeniu pieniężnemu w trybie art. 446§ § 3 k.c. nie podlegały cierpienia, będące następstwem śmierci osoby najbliższej. Powódka nie udowodniła też, że pogorszeniu uległ jej stan zdrowia, przede wszystkim psychicznego, czy też osłabieniu uległa aktywność życiowa, wpływająca na zmniejszenie zarobków, zwiększenie wydatków.

W dniu 13 lipca 2015 r. powódka zgłosiła szkodę pozwanemu, domagając się od niego zapłaty kwoty 100.000 zł zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w postaci szczególnej więzi rodzinnej zmarłego z matką.

Decyzją z dnia 24 sierpnia 2015 r. pozwany przyznał powódce kwotę 12.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Odmawiając uwzględnienia żądania powódki w pozostałym zakresie, pozwany wskazał, że żądana kwota jest znacznie zawyżona w stosunku do doznanej i odczuwanej krzywdy.

W ocenie Sądu Rejonowego wypłacając powódce 12.000 zł, pozwany uznał swoją odpowiedzialność do zasady, przy czym była ona oparta właśnie na podstawie art. 448 k.c. Przedmiotem sporu pozostawała zaś wysokość należnej powódce kwoty, która została ustalona na 58.000 zł. Sąd Rejonowy uwzględnił przy tym, że powódka i poszkodowany pozostawali w silnych relacjach. Mieszkali razem, utrzymywali bezpośrednie i codzienne kontakty, a powódka została ich pozbawiona z dnia na dzień. Strata syna była dla H. K. doświadczeniem bolesnym, dotkliwym, powodującym poczucie pustki, tęsknoty. Nie można przy tym pomijać, że zdarzenie z dnia 22 października 2005 r. wpłynęło na funkcjonowanie całej rodziny, możliwość czerpania przez jej członków przyjemności z życia rodzinnego. K. K. był osobą młodą, w pełni sprawną, odgrywał znaczącą rolę w swojej rodzinie, a w przyszłości mógł stanowić wsparcie dla swoich rodziców i rodzeństwa. W ocenie Sądu Rejonowego na kwotę przyznanego zadośćuczynienia nie powinny wpływać inne świadczenia wypłacone powódce, gdyż z jednej strony nie rekompensowały one krzywdy, a z drugiej zaś ich źródłem nie był czyn niedozwolony lecz umowa. Sąd przyjął, że K. K. w momencie wypadku nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa, niemniej jednak w ślad za opinią biegłego P. S., Sąd uznał, że okoliczność ta nie miała wpływu na przebieg zdarzenia i jego konsekwencje w związku z tym uznał zarzut przyczynienia się do powstania szkody za niezasadny. Nie było przeszkód, by odpowiednio wcześniej ustalić okoliczności mające wpływ na wysokość zobowiązania ubezpieczyciela, zwłaszcza że już w wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie wyrażono pogląd, że choć K. K. nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa, to nie przyczynił się do powstania szkody. Fakt ten nie mógł być dla pozwanego zaskoczeniem. Z drugiej strony nie można obciążać powódki konsekwencjami przyznania jej zadośćuczynienia w rażąco zaniżonej wysokości. Wobec powyższego, skoro szkoda została zgłoszona w dniu 13 lipca 2015, to odsetki powinny być zasądzone po upływie 30 dni od tej daty, a zatem z dniem 13 sierpnia 2015 r., a nie jak wskazano w pozwie z dniem 3 sierpnia 2015 r.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją pozwany w części uwzględniającej powództwo powyżej kwoty 28.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od zasądzonej kwoty roszczenia od dnia wcześniejszego niż data wyrokowania, tj. 04.08.2017 r., tj. w pkt. 1 wyroku, a także co do kosztów postępowania, tj. w pkt. 3 wyroku. Skarżący zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania art. 233 § 1 k.p.c. polegający na braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego poprzez pominięcie okoliczności: czasu jaki upłynął od tragicznego wypadku oraz zwykłego przebiegu żaloby u powódki;
2. naruszenie przepisów prawa materialnego art. 23 w zw. z art. 24 k.c. i 448 k.c. poprzez ich błędną wykładnię, a w konsekwencji przyjęcie, iż zasądzona na rzecz powódki kwota zadośćuczynienia jest niewygórowana, odpowiednia do rozmiaru doznanej krzywdy, uwzględnia panujące stosunki społeczno-ekonomiczne, okres jaki upłynął od dnia wypadku, przebieg żaloby powódki, wypłacone na rzecz powódki stosowne odszkodowanie oraz otrzymane przez powódkę świadczenia z ubezpieczenia dobrowolnego,
3. naruszenie przepisów prawa materialnego art. 361 k.c. w zw. art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 oraz ust. 2 ustawy o Ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez ich błędne zastosowanie i (z ostrożności) niewłaściwą wykładnię prowadzącą do uznania, że pozwany popadł w zwłokę w spełnieniu świadczenia w dacie określonej w wyroku, a w konsekwencji zasądzenia odsetek na rzecz powódki od zasądzonej kwoty od daty wcześniejszej niż data wyrokowania.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania za II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg. norm przepisanych, ewentualnie wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu wraz z rozstrzygnięciem o kosztach instancji odwoławczej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że Sąd I instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe oraz orzekł na podstawie wszystkich zaoferowanych przez strony dowodów, dokonując trafnej ich oceny. Ocena wiarygodności i mocy dowodów została przeprowadzona w granicach przysługującej Sądowi I instancji z mocy art. 233 § 1 k.p.c. swobody osądu.

Sąd Rejonowy wskazał, jakie fakty uznał za udowodnione, na czym oparł poszczególne ustalenia. Sąd I instancji wskazał również wnioski, jakie wyprowadził z dokonanych ustaleń, opierając na nich swoje merytoryczne rozstrzygnięcie, co zostało zawarte w logicznych wywodach uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia.

Ustalenia faktyczne i ich ocenę Sąd Okręgowy przyjął za własne, zwracając uwagę, że nie ma wobec tego potrzeby procesowej przeprowadzania na nowo w uzasadnieniu tego orzeczenia oceny każdego ze zgromadzonych dowodów, a wystarczy odnieść się do tych ustaleń i ocen, które zostały zakwestionowane w apelacji (por. wyroki Sądu Najwyższego z 10 października 1998r., III CKN 650/98, z 4 kwietnia 2003r., III CKN 1217/00, z 27 listopada 2003r., II UK 156/03, z 27 kwietnia 2010r., II PK 312/09 oraz z 9 lutego 2012r., III CSK 179/11).

Sąd Okręgowy nie podziela podniesionych przez pozwanego zarzutów naruszenia prawa materialnego i procesowego.

Zaznaczyć należy, iż uprawnienia w zakresie ustalania wysokości należnego zadośćuczynienia sądu odwoławczego są ograniczone. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 lipca 1970 r. (III PRN 39/70, OSNC 1971/3/53) wyraził pogląd, iż określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę stanowi istotny atrybut sądu merytorycznie rozstrzygającego sprawę w pierwszej instancji, Sąd drugiej instancji może je zaś korygować wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy mających na to wpływ jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, jako

rażąco wygórowane lub rażąco niskie. Podobne wnioski wynikają z analizy późniejszych orzeczeń Sądu Najwyższego, które przyjmują, że zarzut zawyżenia (zaniżenia) wysokości zadośćuczynienia może być uwzględniony w instancji odwoławczej tylko wówczas, gdyby nie zostały uwzględnione wszystkie okoliczności istotne dla ustalenia tej wysokości, chyba że wymiar zadośćuczynienia byłby rażąco niewłaściwy (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1998 r., I CKN591/97, z dnia z dnia 5 grudnia 2006 r., sygn. akt II PK 102/06, z dnia 18 listopada 2004 r., sygn. akt I CK 219/04). W ramach kontroli instancyjnej nie jest natomiast możliwe wkraczanie w sferę swobodnego uznania sędziowskiego. O oczywistym i rażącym naruszeniu zasad ustalania „odpowiedniego” zadośćuczynienia mogłoby świadczyć przyznanie zadośćuczynienia wręcz symbolicznego zamiast stanowiącego rekompensatę doznanej krzywdy, bądź też kwoty wygórowanej, prowadzącej do niestosownego wzbogacenia się tą drogą.

W przedmiotowej sprawie brak jest podstaw do stwierdzenia, iż przyznana powódce przez Sąd pierwszej instancji kwota zadośćuczynienia w wysokości 58.000 zł jest nadmiernie wygórowana lub w ogóle takie zadośćuczynienie nie powinno przysługiwać powódce. Wysokość ustalonej i zasądzonej tytułem zadośćuczynienia kwoty uwzględnia kryteria orzecznictwa, cel instytucji zadośćuczynienia, jak również jest należycie powiązana z okolicznościami faktycznymi tej sprawy. Nie odbiega również w sposób rażący od kwoty przyznawanych przez Sądy przy tego rodzaju uszczerbkach. W związku z tym w ocenie Sądu Okręgowego nie ma podstaw do obniżenia zasądzonego zadośćuczynienia.

Sąd Okręgowy nie podziela tych zarzutów strony skarżącej, które sprowadzają się do stwierdzenia, iż w istocie krzywda powódki nie miała charakteru nadzwyczajnego, gdyż żałoba, którą przeżyła po śmierci syna miała przebieg typowy, a nadto, że od tragicznej śmierci syna upłynął znaczny okres czasu. W związku z tym skarżący stwierdził, że kwota przyznanego zadośćuczynienia jest wygórowana. Pozwany w nawiązaniu do tego twierdzenia wskazał na naruszenie przez Sąd Rejonowy art. 448 w zw. z art. 24 k.c.

Zauważyć należy, iż w dacie śmierci syna powódki, to jest 22 kwietnia 2005r., nie obowiązywał art. 446 § 4 k.c. stanowiący w obowiązującym obecnie stanie prawnym bezpośrednią podstawę przyznania najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. W licznych orzeczeniach Sąd Najwyższy uznał jednak dopuszczalność dochodzenia zadośćuczynienia za śmierć osoby przez najbliższych członków rodziny również jeżeli zdarzenie wywołujące śmierć miało miejsce przed obowiązującą od dnia 3 sierpnia 2008 r. nowelizacją art. 446 § 4 k.c. (uchwały z dnia 27 października 2010 r., III CZP 76/10, z 13 lipca 2011 r. , III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10; z 20 grudnia 2012 r., III CZP 93/12). Podstawą prawną żądania zapłaty zadośćuczynienia będącego następstwem śmierci osoby był art. 23 i art. 24 w zw. z art. 448 k.c.

Przepisy te określają przesłanki odpowiedzialności sprawcy naruszenia dobra osobistego oraz, co istotne dla rozstrzygnięcia zasadności rozpoznawanej apelacji, formułują katalog dóbr osobistych, które pozostają pod ochroną systemu prawnego. Analiza treści art. 23 k.c. oraz orzecznictwa dotyczącego tego przepisu pozwala na sformułowanie tezy, iż dobro osobiste, które naruszone jest przez spowodowanie śmierci osoby najbliższej i które podlega ochronie na podstawie art. 23 i art. 24 w zw. z art. 448 k. to więzi rodzinne.

W orzecznictwie wskazuje się, iż szczególna więź emocjonalna między członkami rodziny pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. Pogląd taki wyraził m.in. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CK 307/09 stwierdzając, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Nie powinno zatem budzić wątpliwości, iż w razie gdy wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia spowodowanego ruchem pojazdu mechanicznego nastąpi śmierć poszkodowanego, osobom pośrednio przez to poszkodowanym (małżonkowi, rodzicom, małoletnim lub innym osobom bliskim zmarłemu) przysługują roszczenia odszkodowawcze.

W konsekwencji w niniejszej sprawie należało przyjąć, iż pozostająca pod ochroną art. 23 i art. 24 k.c. szczególna więź emocjonalna między członkami rodziny stanowi krzywdę wyrządzoną bezpośrednio powódce.

Nie ulega wątpliwości, iż w wyniku śmierci K. K., doszło do zerwania więzi, która łączyła powódkę ze zmarłym. Sąd Rejonowy oceniając rozmiar krzywdy, której doznała powódka uwzględnił nie tylko charakter i intensywność tej

szczególnej więzi. Wziął również pod uwagę skutki jakie wywołała w życiu powódki śmierć syna. Ustalenia te zostały poczynione na podstawie dowodów zgromadzonych w sprawie.

W ocenie Sądu odwoławczego, niezasadny jest zarzut, iż ustalenia Sądu Rejonowego zostały poczynione z naruszeniem zasady wszechstronnej oceny dowodów wynikającej z art. 233 § 1 k.p.c.

Aby zarzucić skutecznie naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. skarżący powinien przede wszystkim wskazać, jaki konkretnie dowód mający istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy sąd uznał za wiarygodny i mający moc dowodową albo za niewiarygodny i niemający mocy dowodowej, i w czym przy tej ocenie przejawia się naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów (wyrok Sądu Najwyższego z 18 stycznia 2002r. sygn. I CKN 132/01). Kwestionowanie dokonanej przez sąd oceny dowodów nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla skarżącego oceny materiału dowodowego (postanowienie Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2002 r., sygn. II CKN 572/99). Stwierdzić także należy, iż jeżeli z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyrok Sądu Najwyższego z 27 września 2002 r., sygn. II CKN 817/00). Apelacja tak wymaganych zarzutów nie przedstawia i nie wykazuje, aby ocena dowodów oraz oparte na niej wnioski były dotknięte powyższymi uchybieniami. Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zakwestionowania dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny dowodów. Pozwany nie kwestionuje oceny Sądu Rejonowego w zakresie żadnego z dowodów, przedstawia jedynie własną, odmienną ocenę ustaleń faktycznych. Nie jest to jednak wystarczające do skutecznego zakwestionowania oceny dowodów.

Wskazane okoliczności podkreślone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku dają podstawę do stwierdzenia, że ocena Sądu Rejonowego okoliczności mających wpływ na stopień uszczerbku była wszechstronna i obejmowała zarówno przesłanki wpływające na podwyższenie, ale również limitująco na wysokość zadośćuczynienia, o czym świadczy częściowe oddalenie roszczenia powódki. Sąd I instancji nie tylko wskazał te okoliczności, ale również dokonał analizy ich wpływu na rozmiar krzywdy powódki, a w konsekwencji na wysokość zadośćuczynienia.

Bezsporne w sprawie pozostają okoliczności związane z następstwami śmierci K. K., które wywarły zdecydowany wpływ na życie powódki. Po otrzymaniu wiadomości o śmierci syna powódka otrzymała podane dożylnie środki uspokajające, trudno było nawiązać z nią kontakt, nie jadła, nie piła. Przez miesiąc H. K. korzystała z urlopu wypoczynkowego. Później wróciła do pracy, obecnie jest na emeryturze. Powódka zażywała tabletki ziołowe, raz skorzystała z pomocy lekarza psychiatry. Przy czym należy podkreślić, iż powódka przeżywa śmierć syna pomimo upływu znacznego okresu czasu (13 lat). Do tej pory codziennie odwiedza grób syna, widzi go w tłumie. Wszystkie te okoliczności wskazują, na znaczny i trwały stopień krzywdy, której doznała powódka w wyniku śmierci syna. Z pewnością zasądzona przez Sąd Rejonowy kwota zadośćuczynienia nie może wobec tych wszystkich okoliczności zostać uznana za rażąco wygórowaną.

Biorąc pod uwagę wskazane okoliczności uznać należało, iż Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stopień krzywdy powódki. Odpowiednio do niej ustalił również wysokość zadośćuczynienia.

Sąd Okręgowy podziela również stanowisko Sądu Rejonowego odnoszące się do relacji otrzymanych już przez powódkę świadczeń do kwoty zadośćuczynienia przyznanego przez Sąd Rejonowy. W przypadku świadczenia z tytułu następstwa nieszczęśliwych wypadków – źródło tego świadczenia było umowne i ściśle związane z opłacanymi składkami, natomiast źródłem zobowiązania pozwanego w niniejszej sprawie jest czyn niedozwolony, co pozwala, przy uwzględnieniu orzecznictwa Sądu Najwyższego (uchwała z dnia 15 maja 2009 r. w sprawie III CZ 140/08), na przyjęcie, że świadczenia te nie powinny być wzajemnie powiązane.

Inny cel natomiast spełniało odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej w wysokości 20.000 zł. Jego elementem nie było w istocie zadośćuczynienie, a zatem nie kompensowało ono uszczerbku doznanego przez powódkę, co umożliwiało ocenę tego uszczerbku w niniejszej sprawie.

Apelujący kwestionował także przyjętą przez Sąd Rejonowy datę zasądzenia odsetek za opóźnienie.

W tym zakresie w apelacji podniesiono zarzut naruszenia prawa materialnego (art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. i w zw. z art. 448 k.c.) oraz prawa procesowego (art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. i art. 481 § 1 k.c.).

Wyjaśnić należy, że orzeczenie sądu przyznające zadośćuczynienie ma charakter rozstrzygnięcia deklaratoryjnego, a nie konstytutywnego. Zobowiązane do zapłaty zadośćuczynienia (art. 445 § 1 k.c.) ma charakter zobowiązania bezterminowego, toteż przekształcenie go w zobowiązanie terminowe może nastąpić w wyniku wezwania wierzyciela (pokrzywdzonego) skierowane wobec dłużnika do spełnienia świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 22 lutego 2007r., I CSK 433/06, Lex numer 274209).

Sąd Okręgowy podziela pogląd wyrażony w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2011r. (sygn. akt V CSK 38/11, Lex nr 1129170), że żadne z powyższych rozwiązań nie może być uznane za wyłącznie właściwe. Zgodnie z art. 481 k.c. odsetki należą się za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia, choćby wierzyciel nie poniósł żadnej szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2000r., II CKN 725/98, OSNC 2000, Nr 9, poz. 158). Jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie, uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, w konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie należnego zadośćuczynienia już od tego terminu powinny się należeć uprawnionemu. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana w art. 448 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada, bowiem dowolności oceny sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności, decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze.

Ponadto zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...), zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

Okoliczności powstania krzywdy po stronie powodowej oraz upływ czasu od zdarzenia wywołującego szkodę pozwalają na przyjęcie, iż podmiot wyspecjalizowany w likwidacji szkód jakim jest pozwany mógł dokonać prawidłowej oceny istnienia oraz stopnia pokrzywdzenia powódki i wypłacić choć część zadośćuczynienia po skierowaniu stosownego żądania przez powódkę.

W tych okolicznościach prawidłowo przyjął Sąd Rejonowy, iż nie chwila wyrokowania, ale data wcześniejsza, zgodna z żądaniem powódki, jest właściwa do określenia początku naliczania odsetek.

Mając zatem na uwadze wskazane wyżej okoliczności Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł, jak w wyroku.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.) zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu (opłata za czynności adwokackie przed Sądem II instancji, w wysokości 1.800 zł).

Dorota Ciejek Bożena Charukiewicz Krystyna Skiepmo